

## IX. WIERSZ

### ŁAPY PRECZ OD DZIAŁEK!!!

Euro sukces dało  
Wygrali siatkarze  
Isia w Wimbledonie  
Też sięgnęła marzeń.

Powodów do dumy  
Mieliśmy zbyt wiele  
By liczyć, że cicho  
Będą mściciele.

Tym razem z impetem  
Złośne pyszałki  
Próbują uderzyć  
W ogrody i działki.

Z pogardą dla biednych  
I z czystej chciwości  
Chcą siłą tych ludzi  
Pozbawić godności.

Chcą zabrać im miłość  
Śpiew ptaków, woń wiosny  
Nadzieję, marzenia  
Szum jodły i sosny.

Chcą zabrać im zagon  
Co często przez lata  
Krwią pieścił i potem  
Ich dziadek i tata.

Dla biednych seniorów  
Z siwizną na głowie  
Ten mały ogródek  
To życie i zdrowie.

To radość i pasja  
To sposób na życie  
Jak często w ubóstwie  
Nędzy, niedosycie.

Ten, co ma dziś kasę  
Ma pałac z ogrodem  
A latem pod palmą  
Śączy whisky z lodem.

Jest zdrowy, bogaty  
Szczęśliwy i młody  
I gdzieś mu zwisają  
Rodzinne ogrody.

Jedynie ten słaby  
Bezbronny, ubogi  
Przy każdej okazji  
Walony jest w rogi.

Tych ludzi najprościej  
Pozbawić godności  
W imię Konstytucji  
I praworządności.

Stanisław – emeryt z Ostrowa Wielkopolskiego

Ostrów Wielkopolski, 13 lipiec 2012

nie ma ma to zgody  
by zmiknęły wozdżinne ogrody  
Nas trybunał nie omami  
bo jesteśmy razem z Sami

Stanisław Waigiel –

Kozałim 21.08.2012